

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Klimowicz - Przygódzka

SO del. Joanna Piwowarun - Kołakowska

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt IV C 1507/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) oddala powództwo w całości;

b) zasądza od G. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od G. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 870 zł (osiemset siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

VI ACa 1561/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 października 2012r powód G. K. wystąpił przeciwko (...) S.A., wnosząc o:

- zakazanie pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. – właścicielowi internetowego portalu (...) publikacji, emisji i udostępniania w sieci WWW oraz w każdy inny dostępny sposób, a także trwałego usunięcia z archiwum internetowego materiału filmowego, któremu w serwisie (...) nadano tytuł „(...)”, komentarza redakcyjnego do powyższego materiału filmowego oraz komentarzy osób trzecich do tego materiału filmowego;
- nakazanie pozwanemu zaniechania w przyszłości materiałów dotyczących życia prywatnego i intymnego powoda;
- przeproszenie powoda poprzez publikację na oficjalnej internetowej stronie pozwanego oraz na stronie (...) i (...) tekstu: „(...) S.A. przeprasza G. K. i jego rodzinę za udostępnienie filmu zatytułowanego „(...)”, wkraczającego bezprawnie w jego życie prywatne i wyraża ubolewanie z publikacji obraźliwych komentarzy internautów

zamieszczonych obok tego filmu” przez okres 7 od darty uprawomocnienia się wyroku, w okienku typu pop-up w formacie 400x400 pikseli, które wyskakują na witrynach (...) i (...);

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda.

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 18 marca 2013 r. pozew w części, w jakiej dotyczył roszczenia majątkowego, został zwrócony.

W trakcie postępowania doszło do zmiany nazwy pozwanego z (...) S.A. na (...) S.A..

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w pkt 1 zakazał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. publikacji, emisji i udostępniania w sieci WWW oraz w każdy inny dostępny sposób, materiału filmowego któremu w serwisie (...) nadano tytuł „(...)”;

- w pkt 2 zakazał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. publikacji, emisji i udostępniania w sieci WWW oraz w każdy inny dostępny sposób komentarza redakcyjnego i komentarzy osób trzecich do materiału filmowego o którym mowa w punkcie I;

- w pkt 3 nakazał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. trwale usunięcie z archiwum internetowego materiału filmowego o którym mowa w punkcie I;

- w pkt 4 nakazał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. zaniechania w przyszłości publikacji emisji i udostępniania w sieci WWW oraz w każdy inny dostępny sposób materiałów dotyczących życia prywatnego i intymnego powoda G. K.;

- w pkt 5 nakazał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. opublikowanie na oficjalnej internetowej stronie pozwanego oraz na stronie (...) i (...), w okresie siedmiu dni liczonych od daty uprawomocnienia się wyroku, w okienku typu pop-up w formacie 400x400 pikseli, które wyskakują na wyżej wymienionych stronach, przeprosin powoda o następującej treści: (...) S.A. przeprosza G. K. i jego rodzinę za udostępnienie filmu zatytułowanego "(...)", wkraczającego bezprawnie w jego życie prywatne i wyraża ubolewanie z tytułu krzywdzących i obraźliwych komentarzy internautów dotyczących Pana G. K. zamieszczonych obok tego filmu,

- w pkt 6 zasądził od spółki (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. K. 960,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód jest zawodowym (...). W roku 2007 wystąpił w programie telewizyjnym stacji (...). W programie tym brał udział trzykrotnie w latach 2007 - 2008. G. K. brał także udział w programie telewizyjnym (...) oraz występował w popularnych serialach telewizyjnych takich jak (...) Występy w telewizji, ale przede wszystkim doskonały kunszt zawodowy (powód jest wysokiej klasy (...)) uczyniły z powoda osobą medialnie znaną i lubianą. Medialna popularność powoda niosła ze sobą, całkiem naturalne, zainteresowanie publiczności jego osobą, nie tylko od strony zawodowej ale również prywatnej. Na temat powoda zaczęły ukazywać się w Internecie i korowej prasie różnego rodzaju materiały prasowe w tym zdjęcia. W mediach tych ukazywały się także zdjęcia powoda wraz z jego żoną i małym dzieckiem. W Internecie internauci zamieszczali różnego rodzaju wpisy na temat Powoda.

Pozwany (...) S.A. (wcześniejsza nazwa (...) S.A.) prowadzi działalność gospodarczą w formie holdingu. Działalność pozwanego polega na prowadzeniu grupy spółek w branży medialnej. Jedną z takich spółek, w której pozwany posiada 100 % udziałów jest spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Spółka (...) jest administratorem serwisu internetowego (...).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w serwisie (...) publikowane są przede wszystkim relacje z imprez, eventów i sesji fotograficznych oraz wywiady z gwiazdami, na imprezach i wcześniej zaaranżowane. Wydawca (...) chciał pokazywać celebrytów w ich „Naturalnym środowisku”.

Realizując swoje zadania programowe administrator (...) zamieścił w Internecie (strona (...)) film, na którym pokazano jak Powód spaceruje w parku po trawie z żoną i ze swoim małym dzieckiem. Pozwany nie uzyskał zgody Powoda ani na nagranie (film nagrano potajemnie z ukrycia), ani na publikację nagrania w Internecie.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 23 i 24 k.c., art. 14 ust. 6 prawa prasowego, art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz fakt, iż pozwany nie zaprzeczał temu, że nagrał i opublikował omawiany film bez zgody powoda uznał, iż roszczenie pozwu należało uznać za w pełni uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej Sąd Okręgowy stwierdził, iż prawdą jest, że pozwana nie jest administratorem strony internetowej, na której ukazał się omawiany film, jednakże jest holdingiem medialnym spółką prawa handlowego posiadającą 100 % udziałów w spółce (...). Pozwana jest zatem nie tylko podmiotem dominującym w stosunku do administratora strony internetowej (art. 4 § 1 pkt.4 k.s.h.), ale administrator ten jest podmiotem całkowicie zależnym od pozwanej. To pozwana prowadzi działalność w formie holdingu, to ona wyznacza kierunki działalności spółek zależnych, realizujących założenia programowe pozwanej. Pozwana zatem ponosi pełną odpowiedzialność za szkody wyrządzone poprzez działanie spółki zależnej. Ponadto Sąd wskazał, że pozwana twierdzi, że nie jest wydawcą, ani właścicielem serwisu (...), nie wskazując jednocześnie, kto jest właścicielem czy wydawcą tego serwisu. W sytuacji, zatem w której administratorem (zarządzającym) tego serwisu jest spółka w pełni zależna od pozwanej nie może ona uwolnić się od odpowiedzialności za treści publikowane na tym serwisie. Decyzje bowiem dotyczące polityki programowej serwisu w 100 % zależą od woli pozwanej.

Sąd Okręgowy podkreślił również, iż fakt, że powód jest osobą publiczną nie uprawnia nikogo do wkraczania w jego sferę prywatną i publikowania wizerunku jego i jego rodziny bez jego zgody. Wprawdzie – zdaniem tego Sądu – osoba rozpoznawalna medialnie musi liczyć się z zainteresowaniem publiczności swoją osobą, jednakże nie oznacza to, że osoba taka nie ma prawa do prywatności. Za najistotniejsze Sąd pierwszej instancji uznał jednak to, że wizerunek każdej osoby jest nie tylko jej prawnie chronionym dobrem osobistym, którego nie wolno naruszać, ale jest również dobrem stanowiącym pozamaterialną i materialną własność danej osoby. Osoba rozpoznawalna medialnie może wykorzystać swój wizerunek w niematerialny sposób np. wspierając akcję charytatywną. Taka osoba może jednak również czerpać wymierne korzyści materialne z tytułu własności swojego wizerunku np. osoba taka może wystąpić w reklamie i otrzymać z tego tytułu określone korzyści materialne. Zatem korzystanie z cudzego wizerunku bez zgody właściciela jest nie tylko naruszeniem jego dobra osobistego, ale również zagarnięciem cudzego mienia, niewiele różniącym się od zagarnięcia cudzego portfela.

W ocenie Sądu pierwszej instancji osoba rozpoznawalna musi liczyć się z zainteresowaniem swoją osobą. Sąd podkreślił, iż nie widzi niczego złego w prowadzeniu działalności gospodarczej polegającej na zaspokajaniu zapotrzebowania publiczności na wiedzę o swoich idolach, o ile nie polega ona na bezprawnym zaborze cudzego mienia w postaci prawa do wizerunku.

Zdaniem Sądu Okręgowego rację ma pozwana twierdząc, że błędne podanie nazwiska powoda w serwisie internetowym nie narusza dóbr osobistych powoda. Powód nosi bowiem imię i nazwisko w oryginale pisane cyrylicą, a zatem alfabetem niełacińskim. W prawie polskim nie ma przepisów regulujących kwestię transkrypcji imion i nazwisk, ale również innych wyrazów z innych alfabetów na alfabet łański. W tej sytuacji nie można winić pozwanej za to, że dokonała transkrypcji imienia i nazwiska powoda w sposób fonetyczny, nawet w sposób bardziej odpowiadający specyfice i brzmieniu języka polskiego. Oficjalna pisownia imienia i nazwiska powoda przełożona została bowiem na język polski przy zastosowaniu transkrypcji z języka angielskiego. Powód nie wykazał, że pozwana celowo przekreśliła jego nazwisko. Nie wykazał też, aby z powodu fonetycznej pisowni jego danych miał ponieść jakąkolwiek krzywdę.

Sąd Okręgowy przyznał rację pozwanej również co do tego, że sama treść omawianego filmu nie nadwyręża zaufania rynkowego do powoda. W ocenie Sądu, sama treść filmu nie narusza dóbr osobistych powoda w postaci czci, czy dobrego imienia. Treść tego filmu nie ukazuje powoda w złym świetle. Przeciwnie – po obejrzeniu filmu widz odnosi wrażenie, że powód jest dobrym mężem i ojcem. Film zatem pokazuje powoda w dobrym świetle. Wszystko byłoby zatem w porządku, gdyby pozwana uzyskała zgodę powoda na publikację materiałów z jego życia prywatnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego po części rację ma również pozwana powołując się na okoliczność, że treść omawianego filmu nie będzie miała istotnego wpływu na rodzinę powoda. Film ten nie zawiera bowiem żadnych treści ukazujących tę rodzinę w złym świetle, a ponadto skoro wizerunek powoda, jego żony i dziecka wielokrotnie ukazywał się w mediach, to publikacja omawianego filmu niczego w sytuacji rodziny powoda nie zmieni. Sąd zwrócił jednak uwagę, że publikacja zdjęć rodziny osoby popularnej musi być uzależniona od zgody tej osoby i oczywiście jej rodziny. Jeżeli zatem powód i jego żona wyrazili zgodę na publikację swojego wizerunku w mediach, to nie uprawnia nikogo, kto takiej zgody nie uzyskał, na publikowanie tego wizerunku. Jeżeli natomiast wizerunek powoda i jego rodziny ukazał się w mediach bez jego zgody, to tym bardziej nie uprawnia to pozwanej do czerpania korzyści z pokazywania wizerunku powoda i jego rodziny.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów pozwanej Sąd Okręgowy wskazał, iż fakt, że to nie pozwana umieszczała komentarze pod opublikowanym przez siebie filmem, nie zwalnia jej od odpowiedzialności za ich treść. Administratorem serwisu była bowiem spółka zależna od pozwanej i jej obowiązkiem było eliminowanie komentarzy nie tylko naruszających dobra osobiste powoda, ale również naruszające jego prywatność. Prawdą jest natomiast, to, że pełnomocnik powoda nie wskazał, które komentarze naruszają i w jaki sposób jego dobra osobiste. Prawdą jest też to, że większość komentarzy, na które powołano się w pozwie, była dla powoda pozytywna. Jednak komentarze o treści „debil niech spada” czy „tu baranie na łąkę trawę Zejc” niewątpliwie naruszają cześć powoda. Poza jednak powyższym każdy ma prawo nie życzyć sobie jakichkolwiek komentarzy na temat swojego życia rodzinnego, nawet pozytywnych.

W świetle powyższego – zdaniem Sądu Okręgowego – pozwany bez zgody powoda wykorzystał w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wizerunek powoda i jego rodziny i tym naruszył jego prawo do własnego wizerunku. Pozwana miałaby prawo publikować wizerunek powoda, ale tylko w sytuacji, gdy jest to publikacja wizerunku w związku z prowadzeniem działalności zawodowej Powoda. Pozwana miałaby też prawo publikować jego wizerunek z oficjalnych wydarzeń artystycznych, eventów, czy innych wydarzeń publicznych. Pozwana nie ma natomiast prawa publikować wizerunku ani powoda, ani tym bardziej jego rodziny w ich sferze prywatnej.

Sąd podkreślił, iż odpowiedzialność powoda wynika z tego, że bezprawna publikacja dokonana została przez podmiot w całości zależny od powoda.

W ocenie Sądu wyrażone w pozwie żądania są adekwatne do skali naruszenia dobra osobistego powoda i nie są nadmierne. Skoro pozwana naruszyła prawo powoda do wizerunku ma on pełne prawo żądać usunięcia skutków tego naruszenia w postaci zakazu emisji wizerunku i nakazu usunięcia go z Internetu. Treść przeprosin jest również adekwatna do bezprawnego działania pozwanej. Żądana publikacja i forma przeprosin w serwisach internetowych nie jest w ocenie Sądu nadmierna.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mające wpływ na treść

zaskarżonego wyroku, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego dowolnej, a nie swobodnej ocenie, błędnymi, sprzecznymi z materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego, a także zasadami logicznego myślenia wnioskami, skutkującymi przyjęciem, iż:

- stan faktyczny sprawy jest między stronami niesporny, podczas gdy Pozwana wskazywała, iż nie jest wydawcą serwisu (...) ani (...), nie ma wpływu na funkcjonowanie tych serwisów, ani nie miała wpływu na zamieszczenie inkryminowanego materiału, nie zlecała jego zamieszczenia, ani nie jest autorką, tym samym nie przysługuje jej legitymacja procesowa bierna do występowania w niniejszej sprawie;
 - fakt pozostawiania przez pozwaną spółką dominującą wobec wydawcy serwisu (...) spółki (...) sp. z o.o. skutkuje odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych powoda, podczas gdy spółki kapitałowe prawa handlowego są odrębnymi, niezależnymi i samodzielными podmiotami prawa;
 - pozwana jest spółką holdingową, co jest równoznaczne z tym, że to pozwana wyznacza kierunki działalności spółek zależnych oraz to, że spółki zależne realizują założenia programowe pozwanej, w sytuacji, gdy wnioski takie nie tylko nie znajdują uzasadnienia na gruncie prawa (w szczególności prawa handlowego), jak również w przedstawionym przez strony materiale dowodowym;
 - pozwana ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda, ponieważ decyzje dotyczące polityki programowej serwisu (...) w 100% zależą od pozwanej, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika jedynie, że pozwana jest spółką dominującą wobec wydawcy serwisu (...) - spółki (...) sp. z o.o.;
 - mimo, że Sąd ustalił jednoznacznie, iż administratorem serwisu (...) jest inny podmiot prawa - spółka (...) sp. z o.o., jak również to, że inkryminowany materiał został zamieszczony przez ww. administratora serwisu, to jednocześnie uznał, że odpowiedzialność za publikację materiału w ponosi pozwana;
 - na pozwanej ciążył obowiązek wskazania powodowi administratora serwisu (...), podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw do tego aby taki obowiązek pozwanej przypisywać, szczególnie, że informacja na temat tego kto jest wydawcą serwisu (...) znajduje się na stronie internetowej tego serwisu - co nakazuje uznać, iż jest to informacja powszechnie znana i co więcej to na powodzie, jako inicjatorze tego postępowania ciążył obowiązek ustalenia i prawidłowego wskazania naruszcyciela jego dóbr osobistych, nie zaś na Pozwanej;
- b) art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprzeprowadzeniu dowodów zawnioskowanych przez strony postępowania, co skutkowało błędnymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy, w szczególności ustaleniem, iż pozwana odpowiada za politykę programową serwisu (...);
- c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące niewskazaniem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co spowodowało brak możliwości polemizowania z Sądem Okręgowym oraz utrudniło dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

- a) art. 151 § 4 k.s.h., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają za zobowiązania spółki, w sytuacji gdy przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad instytucji spółki kapitałowej, wynikającą z konstrukcji prawnej tego rodzaju spółki, a mianowicie to, iż spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi odrębny od wspólników podmiot prawa;
- b) art. 201 § 1, 204 § 1 oraz 207 k.s.h., poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż odpowiedzialność za działania lub zaniechanie spółki kapitałowej obciąża jej wspólnika, mimo, iż decyzje, co do działań czy zaniechań danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (rozumianej jako osoba prawna) podejmuje jej zarząd, w żadnym zaś wypadku wspólnik, który może działać jedynie jako zgromadzenie wspólników czy radę nadzorczą, które jednak w żadnym wypadku nie mają jakichkolwiek kompetencji do tego, aby wydawać zarządowi prawnie wiążące polecenia;

c) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż pozwanej przysługuje w niniejszej sprawie legitymacja procesowa bierna oraz iż pozwana odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powoda, podczas gdy roszczenia przewidziane w art. 24 § 1 k.c. oraz art. 415 k.c. przysługują wyłącznie przeciwko osobie, która dopuściła się naruszenia, do naruszenia dóbr osobistych konieczne jest podjęcie jakiegoś działania (popelnienie czynu), a pozwana nie podjęła jakiegokolwiek działania ani nie dopuściła się jakiegokolwiek zaniechania stanowiącego naruszenie dóbr osobistych powoda, tym samym nie przysługuje jej legitymacja procesowa bierna w niniejszej sprawie;

d) art. 14 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 4) ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (dalej „u.ś.u.d.e.”), poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, iż administrator serwisu internetowego (...) ponosi odpowiedzialność za komentarze (dane) przechowywane w systemie teleinformatycznym serwisu (...), podczas gdy administrator serwisu ponosi odpowiedzialność za komentarze, o ile nie stosuje się do wiarygodnego i uzasadnionego żądania zablokowania konkretnych komentarzy, czego – jak ustalił Sąd Okręgowy – powód nie dopełnił.

Jednocześnie, z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd Apelacyjny, iż powyższe zarzuty prawa materialnego są nietrafne, pozwany dodatkowo zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

e) art. 23 k.c. oraz art. 14 ust. 6 Prawa prasowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przedmiotowy materiał naruszył prawo do prywatności i wizerunku powoda, podczas gdy materiał ten dotyczył tematyki błażej, pokazywał powoda i jego rodzinę w pozytywnym świetle, szczególnie, że powód w przeszłości, w własnej inicjatywy i na dużą skalę informował opinię publiczną na temat swojego życia prywatnego oraz pozował z rodziną przed fotoreporterami na publicznych imprezach, przez co wyraził dorozumianą zgodę na publikowanie w mediach wizerunku zarówno powoda, jak i pozostałych członków jego najbliższej rodziny;

f) art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem przez Sąd, iż doszło do naruszenia prawa do wizerunku powoda, z uwagi na pominięcie okoliczności, iż powód jako osoba powszechnie znana musi się liczyć z możliwością utrwalania i publikowania w mediach swojego wizerunku i informacji dotyczących jego osoby;

g) art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie skutkujące zobowiązaniem pozwanej do zamieszczenia ogłoszenia o treści i formie wskazanych w treści zaskarżonego wyroku, podczas gdy treść i forma są sprzeczne z zasadą adekwatności;

h) art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. poprzez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji błędne zastosowanie oraz art. 15 u.ś.u.d.e. poprzez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, iż na pozwanej ciążył obowiązek monitorowania treści komentarzy zamieszczanych przez internautów, jak również przyjęcie, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych w komentarzach (danych) przechowywanych w systemie teleinformatycznym serwisu internetowego (...), którego administratorem (wydawcą) jest podmiot trzeci - spółka (...) sp. z o.o.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. w zakresie punktów 1 - 6 i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, tj. w zakresie punktów 1 - 6 i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie pozwany podnosił zarzut braku legitymacji biernej.

Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. w przypadku naruszenia dóbr osobistych, a z takim mamy do czynienia w niniejszej sprawie, powództwo musi być skierowane przeciwko sprawcy takiego naruszenia.

Zgodnie z art. 38 ust. 1 prawa prasowego odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

W przypadku prasy elektronicznej, a za taką uznać należy serwis internetowy (...), funkcję wydawcy pełni administrator serwisu, którym jak wynika z regulaminu znajdującego się na stronie serwisu jest spółka (...). Wobec powyższego w świetle treści w/w art. 38 ust. 1 prawa prasowego oraz art. 14 ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, zgodnie z którym nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych, jeżeli poprzez publikację materiału prasowego w serwisie (...) doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to podmiotem odpowiedzialnym za ten czyn będzie administrator serwisu, czyli spółka (...).

Podkreślić bowiem należy, iż pozwana (...) S.A. jest spółką dominującą nad spółką (...), gdyż posiada w niej 100% udziałów, jednakże powiązanie występujące pomiędzy tymi podmiotami ma jedynie charakter kapitałowy. Wbrew bowiem twierdzeniom Sądu Okręgowego na podstawie obowiązujących przepisów brak jest podstaw do uznania, iż spółka dominująca ponosi jakąkolwiek odpowiedzialności za działalność spółki zależnej. Zgodnie bowiem z art. 151 § 4 k.s.h. wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a taką jest pozwana w stosunku do spółki (...), nie odpowiadają za zobowiązania spółki.

W świetle powyższego stwierdzić zatem należy, że pozwana (...) S.A. nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu. W tej sytuacji bezprzedmiotowym było odnoszenie się do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanej i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo. Wraz ze zmianą rozstrzygnięcia merytorycznego zmianie uległo również rozstrzygnięcie akcesoryjne odnoszące się do kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji, zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu. Ta sama reguła znalazła zastosowanie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą. Na koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym, do których zwrotu, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zobowiązana jest strona powodowa, składają się: uiszczona opłata od apelacji oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalone zgodnie ze stawkami minimalnymi wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.